

Sygn. akt I ACa 353/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<b><i>SSA Paweł Rygiel (spr.)</i></b>
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. (1)

przeciwko (...) Sp. z o.o. w K. w likwidacji

przy interwencji ubocznej po stronie pozwanej K. K. i A. K. (2)

o uchylenie uchwał

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 21 listopada 2012 r. sygn. akt IX GC 294/11

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 540zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;***

3. ***zasądza od powódki na rzecz interwenientów ubocznych solidarnie kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

sygn. akt I ACa 353/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uchylił wyrok zaoczny z dnia 20 września 2011 r. i oddalił powództwo, którym A. K. (1) domagała się uchylenia uchwał nr 1 i nr 2 z dnia 21 kwietnia 2011 r. podjętych przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej (...) Spółki z o.o. w K..

Sąd I instancji ustalił, że powódka jest współnikiem pozwanej spółki posiadającym 240 głosów, a pozostali współnicy S. H. i S. W. w dacie podjęcia spornych uchwał, wchodzili w skład zarządu spółki.

W dniu 21 kwietnia 2011 r. w Kancelarii Notarialnej Notariusza A. C. (1) odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki, na którym był reprezentowany cały kapitał spółki. Zgromadzenie to nie zostało formalnie zwołane, ale współnicy mieli wiedzę jakich konkretnych uchwał obrady będą dotyczyć. Żaden z obecnych współników nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego odbycia zgromadzenia, jak też wniesienia uchwał do porządku obrad, który został jednogłośnie przyjęty.

Na zgromadzeniu powódka była osobiście, a nadto obecny był jej pełnomocnik M. M., prawnik specjalizujący się w prawie karnym. Utraciła ona zaufanie do pozostałych współników spółki i stąd obecność na tym Zgromadzeniu jej profesjonalnego pełnomocnika. Powódka zamierzała głosować przeciwko uchwałom i znane jej były warunki formalne zaskarżenia uchwał. Przed samym rozpoczęciem Zgromadzenia pełnomocnik powódki uprzedzał pozostałych współników, że jeżeli będą głosowane uchwały, które miały być objęte porządkiem obrad, to powódka zgłosi zawiadomienie do Prokuratury w kontekście pociągnięcia do odpowiedzialności karnej członków zarządu spółki.

Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników podjęło większością głosów uchwały oznaczone nr 1 i 2. Pełnomocnik pozwanej głosował przeciwko tym uchwałom. Po przegłosowaniu uchwał ani powódka, ani jej pełnomocnik nie zgłosili sprzeciwu, ani sprzeciwów, jak też nie zażądali ich zaprotokołowania.

Po zakończeniu Zgromadzenia, zgodnie z praktyką notariusza A. C., uczestnikom obrad udostępniono wersję roboczą protokołu Zgromadzenia, którą powódka i jej pełnomocnik czytali. Niezależnie od tego protokół Zgromadzenia został odczytany przez notariusza, a następnie podpisany. W tym samym dniu, bezpośrednio po odbyciu Zgromadzenia, zostały sporządzone wypisy protokołu Zgromadzenia, a powódka i jej pełnomocnik odebrali jeden z tych wypisów tożsamy z wypisem załączonym do pozwu.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał zgłoszone roszczenie za bezzasadne.

Odwołując się do treści art. 250 ksh Sąd I instancji wskazał, że prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały współników przysługuje między innymi współnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Podkreślając, że żądanie zaprotokołowania sprzeciwu musi być złożone w sposób wyraźny i stanowczy oraz, że samo głosowanie przeciwko przyjęciu uchwały nie jest sprzeciwem w rozumieniu art. 250 ksh ocenił, że powódka nie zgłaszając wymaganego prawem sprzeciwu przeciwko podjęciu spornych uchwał nie posiada legitymacji do ich zaskarżenia.

Sąd odnotowując, że powódka zarzuciła nierzetelność protokołu notarialnego wskazał, iż nie wykazała ona, by w rzeczywistości w jej imieniu stosowny sprzeciw został po podjęciu uchwały zgłoszony, a jedynie nie został odnotowany w protokole.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosła powódka zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 250 § 2 ksh poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż powódka nie posiada legitymacji do zaskarżenia spornych uchwał;
- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 227 kpc, art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, co skutkowało uznaniem za niewiarygodne zeznań świadka M. M. oraz powódki w zakresie, w jakim zeznali, że do każdej z uchwał po jej przegłosowaniu pełnomocnik powódki zgłosił sprzeciw, przyznaniu wiarygodności zeznaniom A. T., A. C. (1), S. W. oraz brak wszechstronnego i wyczerpującego uzasadnienia tego stanowiska;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na uznaniu, iż podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki w dniu 21 kwietnia 2011 r. pełnomocnik powódki nie zgłosił sprzeciwów do podejmowanych uchwał.

W uwzględnieniu podniesionych zarzutów apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i utrzymanie wyroku zaocznego z dnia 20 września w mocy. Nadto apelująca wniosła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Interwenci uboczni wnieśli o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódki nie może odnieść zamierzonego skutku.

Rozstrzygnięcie sprawy sprowadza się do ustalenia, czy powódka bądź jej pełnomocnik, po podjęciu spornych uchwał, zgłosili sprzeciw wymagany art. 250 ksh. Zgodnie bowiem z tym przepisem, legitymacja czynna wspólnika do zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników zależy od tego, czy głosował on przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

Przypomnieć należy, że powódka twierdziła, iż wymagane wskazanym wyżej przepisem żądanie zaprotokołowania sprzeciwu zgłosiła, a nadto, że protokół ze zgromadzenia wspólników został sfalszowany, bowiem - według niej - w pierwotnej wersji protokołu odnotowano fakt zgłoszenia przez nią sprzeciwu.

Ustalenia faktyczne będące podstawą wyrokowania, dokonane w pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Zostały one oparte o wszystkie zaoferowane dowody, których ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 kpc.

Wbrew twierdzeniom apelującej, przyjęcie przez Sąd I instancji, że żądanie zaprotokołowania sprzeciwu nie zostało zgłoszone nie pozostaje w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Jakkolwiek w oczywisty sposób zostało w sprawie wykazane, że powódka od początku była przeciwna podjęciu spornych uchwał, że ich treść była sprzeczna z jej interesem, że już przed podjęciem uchwał ona i jej pełnomocnik demonstrowali dezaprobatę dla podjęcia projektowanych uchwał, to jednak z tych okoliczności nie wynika w sposób jedynie możliwy, że po podjęciu uchwał powódka bądź jej pełnomocnik w sposób wyraźny i stanowczy zażądali zaprotokołowania sprzeciwu. Z oceny, że konsekwentne, racjonalne i uwzględniające interes powódki działanie powinno prowadzić do zażądania zaprotokołowania sprzeciwu nie wynika, iż żądanie takie w rzeczywistości zostało zgłoszone. Przeciwno ocenie, że działanie powódki w trakcie zgromadzenia wspólników w dniu 21 kwietnia 2011 r. było konsekwentne i logiczne przemawia to, iż powódka w prosty sposób mogła nie dopuścić do podjęcia spornych uchwał. Poza sporem pozostaje, że zgromadzenie zostało zwołane z uchybieniem zasad proceduralnych (co odnotowano w protokole wskazując, iż zgromadzenie zwołano bez dochowania wymogów formalnych), że uczestnicy zgromadzenia zostali o tym poinformowani oraz, że nikt z obecnych wspólników nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego odbycia tego zgromadzenia, wyrażając tym samym zgodę na odbycie obrad. Racjonalne i pozostające w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania zachowanie wspólnika dążącego do zablokowania podjęcia planowanych uchwał, przy wiedzy, iż większość wspólników będzie głosowała za ich przyjęciem, powinno polegać na odmowie zgody na przeprowadzenie zgromadzenia zwołanego z naruszeniem wymogów formalnych. Skoro zatem powódka zachowała się nieracjonalnie w tym zakresie, bezprzedmiotowe jest odwoływanie się przez nią do argumentu, iż ustalenie, że nie zgłosiła ona żądania zaprotokołowania sprzeciwu jest nielogiczne w kontekście jej dotychczasowego zachowania i jej interesów.

Po drugie, zwrócić należy uwagę na treść zeznań pełnomocnika powódki, świadka M.. Świadek, wbrew wyraźnemu zapisowi w protokole i bezsporności okoliczności w tym zakresie zeznał, że był przeświadczony o formalnej prawidłowości zwołania zgromadzenia. Jak sam zeznał: „Jestem karnistą i nie znam się na prawie spółek, dlatego nie zwróciłem uwagi na zapis w protokole dotyczący trybu zwołania zgromadzenia”. W świetle tego wyznania jako niewiarygodne należy uznać zapewnienie świadka, że w sposób wyraźny, po podjęciu uchwały, żądał zaprotokołowania sprzeciwu. Zapewne deklarowany brak znajomości przepisów regulujących prawo spółek był przyczyną nie dochowania wymogu formalnego związanego z żądaniem zaprotokołowania sprzeciwu.

Trafnie także wskazał Sąd I instancji, że pomimo uzyskania odpisu protokołu ze zgromadzenia bezpośrednio po jego odbyciu, powódka do czasu wyrokowania nie podjęła żadnych starań dla sprostowania treści protokołu.

Uwzględniając zatem treść przeprowadzonych dowodów osobowych, w tym wątpliwości wynikające z zeznań świadka M. oraz biorąc pod uwagę treść protokołu z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników stanowiącego dokument urzędowy oraz treść zeznań świadka - notariusza C., brak było podstaw do poczynienia odmiennych od przyjętych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych.

Powódka nie wykazała także, by protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 21 kwietnia 2011 r. został sfałszowany. Zważyć należy, że protokół ten stanowi dokument urzędowy, a podważenie jego prawdziwości obciążało powódkę (art. 252 kpc). O ile zatem powódka twierdzi, że pierwotna wersja protokołu zawierała odnotowanie zgłoszonych sprzeciwów winna te okoliczności udowodnić. Zeznania powódki i świadka M. (w stosunku do zeznań tego świadka m.in. z przyczyn wyżej wskazanych) nie okazały się w tym zakresie wystarczające. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji w tym zakresie zasługuje na aprobatę. Zważyć należy, że powódka dla wykazania przedmiotowej okoliczności zaoferowała dowody jedynie z własnych zeznań i zeznań świadka - jej pełnomocnika, osób bezpośrednio zainteresowanych rozstrzygnięciem sporu. Nie zostały przy tym zaoferowane żadne inne dowody o walorze obiektywnym, jak też nie ujawniono jakichkolwiek innych okoliczności, które uwiarygodniałyby wersje zdarzeń przedstawioną przez powódkę. Wskazać przy tym należy, że przy przyjęciu, iż protokół jak i jego projekt sporządzany był w formie elektronicznej, możliwe było powołanie takich dowodów, które w sposób jednoznaczny pozwalały na ustalenie, czy pierwotna wersja protokołu odbiegała od wersji ostatecznej.

W tym stanie rzeczy, przy pełnej akceptacji dokonanej w pierwszej instancji ustaleń faktycznych, oczywista jest ocena prawna odwołująca się do treści art. 250 pkt 1 ksh, że powódka nie posiada legitymacji czynnej do zaskarżenia spornych uchwał.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wyniki postępowania (art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc). Na zasądzone koszty - osobno na rzecz strony pozwanej oraz interwenientów ubocznych - składa się kwota wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego (§10 ust.1 pkt 21 w zw. z § 12 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm. oraz § 10 ust.1 pkt 21 w zw. z § 13 ust.1. pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm), przy przyjęciu, że w sprawie doszło do kumulacji roszczeń w zakresie uchylenia 2-ch uchwał oraz, że pełnomocnik interwenientów ubocznych po raz pierwszy reprezentował ich w postępowaniu apelacyjnym.